

## PRZYGOTOWANIE AUTA NA WIOSNĘ – WRESZCIE ROBI SIĘ CIEPLEJ



Poradnik powstał przy współpracy [Auto-Historia.pl](http://Auto-Historia.pl) i [Ceramizer.pl](http://Ceramizer.pl)



Copyrights: [www.ceramizer.pl](http://www.ceramizer.pl)

Data: 2.01.2012 r.

Wszelkie prawa zastrzeżone.

All rights reserved.

## Wstęp

Gdy dni są coraz dłuższe, temperatura zaczyna sprzyjać spacerom, a na drzewach pojawiają się zielone pąki, najwyższy czas pomyśleć o przygotowaniu naszego samochodu do sezonu letniego. Wbrew pozorom i pewnie wielu innym podobnym poradnikom, **wcale nie trzeba oddawać auta w ręce fachowców, a wiele rzeczy można zrobić samemu.**

## Najpierw dokładnie umyj pojazd

W naszym klimacie, przez kilka zimowych miesięcy auto pracuje w bardzo trudnych warunkach. Zmienne temperatury dobowe, srogi mróz, opady atmosferyczne jak śnieg, deszcz lub grad, a także działalność naszych drogowców, którzy wysypują na drogi sól, mają wpływ na stan wizualny naszego pojazdu jak i w pewnym stopniu jego stan techniczny.

Dlatego **jednym z pierwszych kroków podczas naszego wiosennego przeglądu będzie umycie pojazdu oraz zajęcie się jego wnętrzem. Starajmy się to zrobić, gdy temperatura dobową nie spada poniżej zera.** Unikniemy dzięki temu niepotrzebnych konsekwencji związanych z zamrożonymi zamkami czy przymarzniętymi drzwiami, a sama praca będzie po prostu dużo przyjemniejsza.

Mycie wiosenne jest o tyle istotne, że pozwala usunąć nagromadzone na naszym pojeździe nieczystości. Będą to pozostałości środków do utrzymania dróg w ruchu, w tym soli drogowej czy chemicznych preparatów do rozpuszczania błota poślizgowego jak również po prostu z zwykłego brudu. **Warto umyć zarówno nadwozie jak i podwozie auta poprzez oczyszczenie powłoki z zalegającej soli, która sprzyja procesom korozji.**

Zacznijmy od dokładnego opłukania naszego samochodu. Nie omijajmy przy tym żadnych zakamarków. Rozpoczynając od dachu, dokładnie wypłukujemy brud z:

- szpar międzydrzwiowych;
- kratek wlotu powietrza;
- listew ozdobnych (sugerujemy strumień wody skierować zarówno od dołu jak i od góry listwy);
- nadkoli oraz podwozia (jeśli mamy dostęp);
- progów;
- felgi wraz z oponami;
- wszelkich szczelin i zakamarków (np. łączenia zderzaków z karoserią) gdzie mógł zebrać się brud.

## Jak działa myjnia samoobsługowa?

Nie każdy posiada w domu specjalistyczny sprzęt (np. myjkę podciśnieniową) dlatego **sugerujemy skorzystanie z coraz łatwiej dostępnych myjni samoobsługowych** (tzw. bezdotykowych). Koszt będzie niski a przy tym zyskamy satysfakcję, iż sami zadaliśmy o nasze auto oraz pewność, że wszystko zostało wykonane z odpowiednią dokładnością i uwagą. **Zazwyczaj korzystanie z takich myjni kosztuje 1 zł za 1 minutę.** Na dosyć dokładne umycie auta przeciętnych gabarytów powinno wystarczyć 10-12 minut.

**Obsługa tych myjni jest bardzo prosta, wystarczy wrzucić ilość monet która odpowiada ilości minut** w przeciągu których będziemy myć auto (dla przykładu dwie monety 5 złotych to 10-ciu minutowe mycie auta). Następnie włączamy jeden z kilku przycisków (które są podpisane). Każdy z nich do czego innego służy, np. gdy przyśniemy przycisk (program) 1, z myjki leci zazwyczaj ciepła woda z chemią rozpuszczającą wszelki brud, przycisk 2 uaktywnia ciepłą wodę do spłukiwania itd. Co myjnia to obyczaj, dlatego w różnych myjniach dany przycisk (program) może oznaczać co innego.

## Po umyciu pojazdu

**Po dokładnym umyciu okaże się, jak zima wpłynęła na stan powłoki blacharsko-lakierniczej.** Wraz z umyciem nadwozia powinniśmy dokładnie przyjrzeć się karoserii. **Piasek, żwir, błoto mogły zostawić różne ślady w postaci rys i odprysków na lakierze.** Należy odłuszczyć te miejsca i zabezpieczyć je produktami do odprysków czy rys lakieru. Jeśli zauważymy „rude” naloty korozji, trzeba dodatkowo oczyścić te miejsca z rdzy i nałożyć powłokę ochronną (np. podkład i lakier przy użyciu małego pędzelka).

## Wnętrze

Czyszczenie wnętrza pojazdu ma na celu podnieść komfort estetyczny użytkownika pojazdu, co wcale nie jest takie bagatelne. **Udowodniono, że jakość prowadzenia pojazdu uzależniona jest m.in. od samopoczucia kierowcy,** na co z całą pewnością ma wpływ czystość czy zapach wewnątrz pojazdu.

Postarajmy się dokładnie odkurzyć podłogę kabiny, nie omijać trudno dostępnych miejsc pod siedzeniami czy w okolicy pedałów. Nagromadzony piasek wraz z naniesioną solą i błotem pośniegowym oraz **utrzymująca się na dywanikach i zapewne pod nimi wilgoć, wpływa korodująco na elementy metalowe, w tym między innymi na wewnętrzną część podłogi.** **Postarajmy się wysuszyć tapicerkę nim położymy na niej letnie dywaniki.**

W przypadku niewielkiej ilości wilgoci, wystarczy w słoneczny dzień odsłonić mokre elementy podłogi, włączyć nawiew gorącego powietrza „na nogi” oraz pozostawić otwarte drzwi na kilka godzin. W trudniejszych przypadkach konieczne będzie skorzystanie z dodatkowego nadmuchu ciepłego powietrza (np. „farelki” czy suszarki) lub w ostateczności skorzystanie z usług profesjonalnej firmy.

Samo czyszczenie deski rozdzielczej, elementów drzwi itp. pozostawiamy Państwa fantazji. Jest dostępnych wiele preparatów przystosowanych do tego celu oraz gustu zapachowego nabywcy, więc

każdy znajdzie coś dla siebie. Ważne jednak, abyśmy zadbali o nasze bezpieczeństwo na drodze, czyli o widoczność, poprzez umycie szyb (zarówno od wewnętrznej jak i zewnętrznej strony).

Za wilgoć jak i zapach w kabinie odpowiada tzw. filtr kabinowy oraz klimatyzacyjny.

Jego zadaniem jest zbieranie zanieczyszczeń zewnętrznych przez dostaniem się do obiegu układu wentylacyjnego i klimatyzacji. Jest on zazwyczaj umieszczony w podszybiu naszego autka. Aby go wymienić należy po otwarciu maski, usunąć plastikową kratkę zabezpieczającą umieszczoną najczęściej po stronie pasażera. Przy okazji możemy odgrzybić naszą klimatyzację. Służy do tego odpowiedni preparat w spreju wraz z długą rurką umożliwiającą aplikację. Wpuszczamy nasz środek chemiczny w kanały wentylacyjne przed założeniem filtra.

## Sprawdź poziom płynów eksploatacyjnych

**Dokonując przeglądu naszego pojazdu po zimie, nie możemy ominąć tego - co pod maską.** Sprawdzamy zatem stan płynów i elementów eksploatacyjnych.

**Pamiętajmy o uzupełnieniu ewentualnych braków: płynu w układzie chłodzenia, płynu hamulcowego, oleju w układzie wspomagania. Znaczny ich ubytek może świadczyć o nieszczelności danego układu** (np. istotny ubytek płynu chłodzenia może świadczyć o nieszczelności chłodnicy lub pompy wody). Każdą ewentualną nieszczelność trzeba naprawić.

## Olej silnikowy

Nie możemy zapominać o głównym elemencie smarowania naszego silnika, czyli o oleju silnikowym. **Należy uzupełnić poziom oleju do stanu między kreskami na bagnecie.** Gdy przebieg od ostatniej wymiany oleju zbliża się do wartości wymiany oleju podanej przez producenta pojazdu (najczęściej około 10-15 tys. km), wymieniamy olej wraz z filtrem oleju na nowy. Uwaga - zbyt duży poziom oleju jest niewskazany - powoduje zwiększenie ciśnienia w układzie smarowania, przez co narażamy się na zagrożenia związane z możliwością wycieków np. z uszczelki miski olejowej czy uszczelniaczy wału korbowego.

W okresie zimowym nasza jednostka napędowa pracowała w trudnych warunkach (np. tzw. suche starty zimnego silnika, jazda na nierozegrany silniku itp.). Dlatego szczególnie w tym okresie olej traci właściwości smarne, przez co zwiększa się tarcie oraz podnosi temperatura pracy podzespołów, a zatem następuje ich szybsze zużywanie.

Mimo filtru oleju, do układu smarowania dostają się różnego typu zanieczyszczenia, w tym: paliwo, substancje chemiczne powstałe w wyniku procesu spalania takie jak węgiel, sadze, kwasy, woda, a ponadto kurz i brud czy opiłki metalu z zużywających się części.

Właściwości smarne takiego oleju (a właściwie mieszaniny oleju z paliwem, zanieczyszczeniami i wodą) ulegają pogorszeniu, co w konsekwencji może powodować szybsze zużycie silnika.

## Zabezpiecz silnik, skrzynię przed zużyciem

Stosuj preparat, który profilaktycznie zabezpieczy mechanizmy twojego silnika, skrzyni biegów, układu wspomagania czy tylnego mostu przed zużyciem. **Ceramizer®** tworzy warstwę zabezpieczająco-regenerującą która jest twarda, trwała, posiada niski współczynnik tarcia, znakomicie odprowadza ciepło i jest odporna na wysokie temperatury/obciążania mechaniczne.



*Ceramizer® – zabezpiecza silnik, skrzynię biegów i inne mechanizmy w których występuje tarcie metalu o metal przed zużyciem.*

## Widoczność

Nie zapominajmy również o uzupełnieniu płynu do spryskiwaczy na tzw. letni, który lepiej działa przy wyższej temperaturze i jest tańszy od zimowego.

Ważnym elementem, który dba o komfort oraz bezpieczeństwo jazdy, a który po zimie może ulec częściowemu zniszczeniu są wycieraczki. Przymarzające do szyb, często odrywane na siłę są niszczone także, gdy ziarenka piasku lub soli dostaną się na szybę, a przecież wiosna to okres częstszych opadów deszczów i bez sprawnie działających wycieraczek jazda może okazać się bardzo niebezpieczna. Bez większej wiedzy możemy sprawdzić działanie wycieraczek. Jeżeli wycieraczki pracują głośno i słabo zbierają wodę powinniśmy je wymienić, pamiętajmy jednak aby kupić wycieraczki o tej samej długości co obecnie posiadane.

## Akumulator

Warto sprawdzić czy zaciski na klemach akumulatora nie zaśniedziały. W takim przypadku należy je oczyścić i dodatkowo zabezpieczyć np. wazeliną techniczną.

## Filtry

Kiedy ostatni raz wymienialiśmy filtr powietrza? Zwróćmy uwagę czy aby nie trzeba go już wymienić. **Filtr powietrza trzeba w naszych warunkach wymieniać nawet częściej niż zaleca to producent.** Zabrudzony filtr znacznie zwiększa opory przepływu i może być powodem zmniejszonej mocy silnika. Czystość tego filtra jest szczególnie istotna w najprostszych instalacjach gazowych, ponieważ mniejsza ilość powietrza w cylindrach powoduje powstanie bogatszej mieszanki.

## Koła i opony

**Jeśli temperatura dobowa nie spada poniżej 7 C° możemy zdecydować się na wymianę opon na letnie. Jazda na zimowych oponach w temperaturach powyżej 7 C° przyspiesza ich degradację, a także „apetyt” samochodu na paliwo. Spada również bezpieczeństwo jazdy, ponieważ guma opon zimowych staje się zbyt miękka.** Coraz więcej kierowców zaczyna rozumieć potrzebę jazdy na oponach zimowych i wobec czego mniej aut jeździ na "uniwersalnych-całorocznych" oponach.

**Wielu kierowców posiada dwa napompowane komplety kół (wersję zimową i letnią), które samodzielnie zmienia przy nadejściu wiosny (lub zimy).** Praktyka ta ma swoje plusy i minusy. Niewątpliwie plusem jest wyeliminowanie kosztu zmiany opon w serwisie wulkanizacyjnym (który z roku na rok rośnie) oraz konieczności stania w długich kolejkach.

Posiadanie dwóch kompletów kół może mieć również minusy. Może się zdarzyć sytuacja, w której niepostrzeżenie odpadnie ciężarek wyważający koło, co będzie skutkowało nieprzyjemnymi wibracjami na danym kole podczas jazdy. Dlatego przy wymianie kół warto zwrócić uwagę czy na felgach nie ma śladów po odpadnięciu ciężarków wyważających (często jest to widoczne, jako brudny, odcisnięty kształt na powierzchni obręczy). Pomocne mogą się okazać stojaki na koła, ich koszt jest niewielki a pozwolą w prawidłowy sposób przechować koła w własnym garażu.

**Jeśli nie zamierzamy skorzystać z usług zakładu wulkanizacyjnego, powinniśmy sprawdzić stan powierzchni gumy:** czy opony nie mają zużytego bieżnika (minimalna dopuszczana przepisami jego wysokość powinna wynosi 1,6 mm), czy nie pojawiły się żadne wybrzuszenia, „bąble” i inne ślady uszkodzeń (np. wbity gwóźdź).

**Zwróćmy uwagę czy felgi letnie są czyste i nie są obklejone błotem,** co może objawiać się wibracjami kół i kierownicy. Felgi powinny być dokładnie umyte przed założeniem.

**O tym samym powinniśmy pamiętać, zanim spakujemy nasze zimowe opony do worków lub wstawimy na stojaki i schowamy na całe lato do garażu.** Należy dokładnie wyczyścić felgi (umyć i wytrzeć do sucha) oraz ew. zabezpieczyć odpowiednimi preparatami do metalu i gumy.

## Uwaga na dziury

**Robi się ciepło, znika śnieg, a polskie drogi odsłaniają co roku to samo. Coraz większą liczbę dziur.** Niestety nasze drogi nie należą do najlepszych w Europie i ich jakość pozostawia jeszcze wiele do życzenia.

**W celu sprawdzenia stanu technicznego zawieszenia po zimie można wybrać się do warsztatu świadczącego usługi z zakresu mechaniki pojazdowej, lub udać się do stacji kontroli pojazdów.** Mechanik lub diagnosta powinien sprawdzić zużycie elementów układu kierowniczego jak i zawieszenia (między innymi końcówki drążków kierowniczych, stan gum zawieszenia, tulei wahaczy, sworzni, łożysk, osłon przegubów itp.) oraz określić stan podwozia.

## Oświetlenie

**Na zakończenie sprawdzimy jeszcze stan naszego oświetlenia (zarówno przednie oświetlenie jak i tylne (w tym światło stopu i kierunki)).** Od sprawnych świateł zależy nie tylko brak mandatów ale także nasze bezpieczeństwo na drodze.

## Podsumowanie

**Warto poświęcić jeden dzień i ew. „parę złotych” na przegląd auta przed sezonem.** Tak przygotowanym samochodem możemy śmiało wyruszać w drogę, a nasze auto z dużo mniejszym prawdopodobieństwem może przysporzyć nam niemiłą niespodziankę na drodze. Na koniec, zanim wyruszymy naszym pojazdem, **pamiętajmy, że wraz ze wzrostem temperatury pojawiają się na drogach dodatkowi uczestnicy ruchu: motocykliści i rowerzyści, zachowajmy więc dodatkową ostrożność.**